

Sygn. akt I ACa 1346/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSO del. Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i J. S.**

przeciwko **D. H. (1), D. H. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 lutego 2015 r. sygn. akt I C 1591/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSO (del.) Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1346/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził solidarnie od pozwanych D. H. (1) i D. H. (2) solidarnie na rzecz powodów M. S. i J. S. kwotę 100 000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 sierpnia 2013r. oraz kwotę 8 617 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd ustalił, że strony zawarły ustną przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości, oznaczonej jako działka nr (...), objętej księgą wieczystą (...). Na poczet zakupu działki powodowie przelewem wpłacili kwotę 100 000 zł. W tytule

zapłaty wskazali, że jest to zaliczka na poczet zakupu połowy działki nr (...), KW (...) i rzeczywiście była to zaliczka rozumiana w ten sposób, że w przypadku nie dojścia do skutku umowy (bez względu na przyczynę) podlega ona zwróceniu. Po otrzymaniu przelewu pozwani nie złożyli żadnego oświadczenia woli. Powodowie powzięli informacje o problemach finansowych D. H. (2). Chcąc uniknąć problemów powodowie zrezygnowali z zakupu działki. Wzywali pozwanych do zwrotu zaliczki, ale pozwani nie zwrócili.

Sąd uznał, że żądanie jest uzasadnione. Kwota, która powodowie wpłacili pozwanym była zaliczką a charakter tej wpłaty sąd ustalił przy zastosowaniu art. 65 k.c. stwierdzając, że wolą stron było, aby wpłatę 100 000 zł traktować jako zaliczkę podlegającą zwrotowi w przypadku nie dojścia do zawarcia umowy (bez względu na przyczynę). Pozwani w żaden sposób nie zareagowali na tytuł przelewu i przyjęli pieniądze, co oznacza, że wpis był zgodny z umową. Powodowie wpłatę traktowali jako zaliczkę a milczenie pozwanych jest wyrazem oświadczenia woli i akceptacji.

W związku z nie zawarciem umowy przyrzeczonej strony zobowiązane są do zwrotu tego co wzajemnie świadczyły. To wynika z zawartej między nimi umowy. Strony umówiły się, że powodowie wpłacą zaliczkę, którą w przypadku nie zawarcia umowy przyrzeczonej pozwani zwrócą. Skoro jej nie zwrócili, to należało ją zasądzić na podstawie ustnej umowy i art. 353 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. i art. 354 § 1 k.c. Termin wymagalności odsetek nie był kwestionowany, a więc sąd zasądził je zgodnie z pozwem.

O kosztach sądowych sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa lub przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie prawidłowej oceny okoliczności faktycznych i rozstrzygnięcie na podstawie wybiórczego uwzględnienia dowodów a także naruszenie:

- art. 232 w zw. z 233 § 2 k.p.c. i w zw. z 227 i 217 § 2 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków A. Ż., K. H. i B. S.,

- art. 65 i 66 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przez umieszczenie w tytule przelewu słowa(...)” w obliczu milczenia strony pozwanej nastąpiła zmiana umowy łączącej strony,

oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez mylne uznanie, że wpłacona pozwanym kwota 100 tys. zł stanowiła zaliczkę i błędne ustalenie treści umowy łączącej strony oraz przyjęcie, że była to przedwstępna umowa sprzedaży, podczas gdy umowa ta stanowi formę nienazwanej umowy inwestycyjnej bądź umowy spółki cywilnej a wpłata powodów była na poczet planowanej wspólnej inwestycji a nie zaliczki.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Podtrzymali swoje stanowisko, wyrażone przed sądem I instancji. Podnieśli, że nie zostały zgłoszone zastrzeżenia do protokołu w oparciu o art. 162 k.p.c. w odniesieniu do postanowień dowodowych, wnioski dowodowe były spóźnione a sąd prawidłowo ocenił dowody i ustalił stan faktyczny. Istota sprawy została rozpoznana.

Pozwana nie poparła apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Przede wszystkim należy się odnieść do mogącego wywołać najdalej idące skutki zarzutu nierozpoznania istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych, przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Może ono być konsekwencją przyjęcia przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, np. prekluzji, przedawnienia, potrącenia, braku legitymacji, prawa zatrzymania. Konieczność uchylecia orzeczenia w takiej sytuacji

ma miejsce wówczas, gdy sąd drugiej instancji takiej oceny nie podziela (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. I PZ 13/15). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe i merytorycznie rozstrzygnął w przedmiocie zgłoszonego żądania. Zarzut ten jest zatem bezzasadny.

Następnie należy się odnieść do zarzutów dotyczących postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych, poczynionych przez sąd.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że sąd I instancji nie dopuścił się żadnego uchybienia, oddalając wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego na rozprawie w dniu 5 lutego 2015 r. Argumentacja sądu w tej kwestii jest prawidłowa. Pamiętać należy, że ramy procesu wyznacza w niniejszym postępowaniu treść pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty. Doręczając pozwanemu odpis nakazu, sąd pouczył go o rygorach procesowych i o konieczności przedstawienia okoliczności faktycznych i dowodów na ich potwierdzenie. Także przy wezwaniu na rozprawę pouczono pozwanego o rygorach postępowania dowodowego. W okolicznościach niniejszej sprawy zgłoszenie wniosków dowodowych w takim terminie, w jakim uczynił to pozwany było spóźnione.

Nadto strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na uchybienie, które jej zdaniem miało miejsce (art. 162 k.p.c.).

Wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji należało oddalić, są one bowiem spóźnione i w istocie jest to powtórzenie wniosku zgłoszonego przed sądem I instancji i przez ten sąd oddalonego.

Wobec powyższego sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie tych dowodów, które zostały dopuszczone i przeprowadzone, a Sąd Apelacyjny w pełni te ustalenia akceptuje. Ocena dowodów została dokonana właściwie, przy uwzględnieniu zasad wynikających z treści k.p.c. Ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Apelujący nie przedstawił takiego wyводу, z którego wynikałoby, że sąd naruszył zasady logiki, prawidłowego wnioskowania i doświadczenia życiowego, ustalając przedmiotowy stan faktyczny, tym bardziej że wspomniane wyżej ramy procesu określone treścią pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty powodowały konieczność dość wąskich ustaleń co do nielicznych faktów. Sąd – wbrew dążeniom pozwanego, zaprezentowanym m.in. w trakcie przesłuchania stron – nie miał za zadanie rozliczenia w niniejszej sprawie wszelkich interesów stron (o ile one istniały), lecz określenie charakteru kwoty, której zwrotu domagali się powodowie.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron. Analiza materiału dowodowego doprowadziła do prawidłowych ustaleń, że powodowie wpłacili pozwanym zaliczkę. Zaliczka to kwota wpłacona na poczet przyszłych należności i nie jest, tak jak zadatek, formą zabezpieczenia wykonania umowy. Stanowi jedynie część ceny. W razie wykonania umowy zaliczka podlega zaliczeniu na poczet należnego świadczenia. Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku, strona, która zaliczkę otrzymała ma obowiązek ją zwrócić. Do zaliczki nie mają zastosowania przepisy dotyczące możliwości zatrzymania (jak przy zadatku) lub żądania zapłaty jego podwójnej wysokości. Brak jest również jakichkolwiek wyjątków, które przewidywałyby możliwość zatrzymania zaliczki przez stronę, która ją otrzymała. Instytucja zaliczki nie jest wprost uregulowana w przepisach kodeksu cywilnego. Jakie są skutki wręczenia zaliczki wnioskować należy pośrednio z przepisów kodeksu cywilnego o umowach wzajemnych, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej a sposób postępowania określa umowa stron. W tym przypadku według umowy stron zaliczka winna być zwrócona wobec niedojścia do umowy sprzedaży powodom udziału w działce należącej do pozwanych. Rozważania sądu w tej kwestii są prawidłowe.

Twierdzenia i zarzuty apelującego odnośnie braku właściwego ustalenia treści umowy pierwotnej nie mogą odnieść oczekiwanego skutku. W sprzeciwie do nakazu zapłaty nie podniesiono twierdzeń innych, niż to dotyczące charakteru wpłaconej kwoty. Wszelkie inne twierdzenia podnoszone w późniejszym okresie wydają się być stworzone na potrzeby

niniejszego procesu a w każdym razie nie dotyczą węzła prawnego, którego treść podlegała badaniu w niniejszej sprawie.

Wszystkie te względy zadecydowały o przyjęciu, iż apelacja jest bezzasadna, zatem uległa ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. a złożyły się na nie koszty wynagrodzenia pełnomocnika powodów w instancji odwoławczej.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran